

## UZASADNIENIE

Apelacja okazała się zasadna i na skutek jej wniesienia zaistniały podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz przebiegu dotychczasowego postępowania, prowadzi wprawdzie do wniosku, że Sąd Rejonowy dokonał trafnych ustaleń faktycznych, co do przebiegu przedmiotowego zdarzenia, jednakże wyciągnął z nich błędne wnioski, odnośnie wyczerpania przez oskarżonego znamion zarzucanego mu przestępstwa. Tym samym Sąd I instancji dopuścił się obrazy prawa materialnego o zasadniczym znaczeniu dla odpowiedzialności prawno – karnej oskarżonego.

Przechodząc do szczegółowych rozważań, na wstępie stwierdzić należy, że Sąd meriti nie ma racji, iż wózek widłowy, którym kierował oskarżony, znajdując się w stanie nietrzeźwości, nie był pojazdem mechanicznym.

W orzecznictwie i doktrynie konsekwentnie przyjmuje się, że pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym jest każdy pojazd drogowy lub szynowy napędzany umieszczonym w nim silnikiem, jak również maszyna samobieżna i motorower (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.10.2007 roku – III KK 270/07; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4.02.1993 roku – III KRN 254/92; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12.05.1993 roku – I KZP 9/93 wraz z podaną tam literaturą).

W przedmiotowej sprawie wózek widłowy był pojazdem, poruszonym za pomocą silnika o pojemności 2.500 cm sześciennych. Podzielić więc w pełni należy zapatrywania biegłego z zakresu ruchu drogowego i mechaniki pojazdowej, że przedmiotowy wózek zaliczyć należy do kategorii pojazdów wolnobieżnych, o których mówi się w art. 2 pkt 34 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku - Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz.U. z 2012 r. poz. 1137), a tym samym do kategorii pojazdów mechanicznych. W żadnym razie nie może przekonywać argument zawarty w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że w instrukcji obsługi wózka widłowego wskazano, iż jest on przeznaczony do podnoszenia i przemieszczania towarów, a nie jest on przewidziany do użytku na drogach publicznych. Nie pozbawia go to bowiem wskazanych wyżej atrybutów pojazdu mechanicznego.

Sąd Rejonowy niesłusznie także uznał, że w rozpoznawanej sprawie nie mamy do czynienia z przestępstwem z art. 178a § 1 k.k., gdyż dotyczy ono prowadzenia pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, a w rozpoznawanej sprawie oskarżony nie prowadził pojazdu w żadnej z ww. stref ruchu.

O ile jednak oskarżony oczywiście nie kierował wózkiem widłowym w strefie ruchu wodnego i powietrznego, to jak najbardziej była to strefa ruchu lądowego. Brak jest wprawdzie ustawowej definicji ruchu lądowego, lecz wielokrotnie tą problematyką zajmowano się w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Należy zgodzić się ze skarżącym, który kwestionuje przyjętą przez Sąd Rejonowy wykładnię pojęcia „ruch lądowy”. Skarżący trafnie zarzuca sądowi odwoławczemu nadmierne ograniczenie zakresu tego pojęcia i powiązanie go wyłącznie z kwestią powszechnej dostępności obszaru, po którym kierował oskarżony. Podzielając argumentację podnoszoną przez oskarżyciela publicznego podnieść trzeba, że pogląd Sądu I instancji pozostaje w opozycji w stosunku do wypracowanego w orzecznictwie i powszechnie akceptowanego znacznie szerszego sposobu interpretowania pojęcia „ruch lądowy”. Obejmuje ono nie tylko ruch odbywający się na drogach publicznych, w strefach ruchu i w strefach zamieszkania, ale również ruch na drogach wewnętrznych, na terenach budowlanych i przemysłowych, a więc ruch odbywający się w miejscach dostępnych dla użytku szerszego niż indywidualnie oznaczony.

Wskazać tu należy na utrwalony pogląd wyrażony już w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że kryterium ruchu lądowego należy wiązać nie tyle z formalnym statusem konkretnej drogi, czy też określonego miejsca, lecz z faktyczną dostępnością i rzeczywistym wykorzystaniem tego miejsca dla ruchu pojazdów i innych uczestników. Ponadto nie mniej istotnymi kryteriami są takie okoliczności, jak: przygotowanie i przeznaczenie drogi lub terenu do ruchu pojazdów oraz rzeczywiste i systematyczne wykorzystywanie takiej drogi lub terenu do takiego ruchu. W orzecznictwie

wielokrotnie podkreślano, że przestępstwa związane z ruchem pojazdów mogą zostać popełnione nie tylko na drogach publicznych, ale również wszędzie tam, gdzie odbywa się ruch (ogólny lub lokalny). W świetle licznych rozstrzygnięć Sądu Najwyższego nie budziło wątpliwości przyjmowanie, że ruch pojazdów w takich miejscach, jak: tereny budowlane i przemysłowe, lotniska, rampy kolejowe, a nawet podziemne części kopalni, gdzie odbywa się transport materiałów i przewóz ludzi - jest ruchem lokalnym, ale ze względu na wyznaczenie tych miejsc do takiego ruchu oraz jego faktyczne występowanie, należy traktować go jako ruch lądowy (por.: wyrok z dnia 24.06.2013 roku – V KK 435/12, postanowienie z dnia 30.07.2015 roku – IV K.K. 201/15; uchwała z dnia 28.02.1975 roku – V KZP 2/74; postanowienie z dnia 19.05.1978 roku – VII KZP 13/78; wyrok z dnia 5.12.1995 roku – WR 186/95). W orzeczeniach, w których przyjęto, że w określonych miejscach odbywa się ruch lądowy, istotne znaczenie odegrały właśnie takie kryteria, jak: **przeznaczenie terenu do ruchu pojazdów oraz faktyczne występowanie takiego ruchu.**

Natomiast w tych judykatach, w których Sąd Najwyższy oceniał, iż wymaganie istnienia ruchu lądowego nie zostało spełnione, przyczyną wyrażenia takiego poglądu był brak realizacji przesłanki przeznaczenia terenu do ruchu pojazdów albo ocena, że ruch ten nie miał charakteru systematycznego, lecz ograniczał się do sporadycznych przejazdów, jak wjazd wykonywany przez właściciela posesji na podwórko czy też przejazd traktorem przez grunt rolny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20.08.1976 roku – VII KZP 11/76; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.10.2000 roku – IV KKN 250/00; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2.03.2012 roku – V KK 358/11).

Tymczasem w rozpoznawanej sprawie oskarżony kierował w stanie nietrzeźwości wózkiem widłowym w obszarze hali produkcyjno – magazynowej, gdzie zostały wyznaczone drogi dla pojazdów. Oprócz wózków widłowych, paletowych i wysokiego składowania w ww. hali mogą poruszać się piesi, a w razie takiej potrzeby mogą wjeżdżać pojazdy właściwych służb (pogotowie ratunkowe, straż pożarna). Ruch na tym obszarze, z całą pewnością uznać należy jako systematyczny, gdyż z dróg na terenie hali produkcyjno – magazynowej mogą korzystać jednocześnie nawet 4 wózki widłowe, których tory ruchu mogą się krzyżować. Widząc potrzebę uregulowania zasad takiego ruchu, w zakładach produkcyjnych (...) została opracowana „Instrukcja Zintegrowanego Systemu Zarządzania (...) - Z. (...) Wewnętrzzakładowego”. Reguluje ona zasady ruchu wewnętrznego dla wszystkich użytkowników dróg wewnętrzzakładowych. Wyraźnie odwołuje się ona również, w przypadkach nie ujętych instrukcją, do ogólnych przepisów ruchu drogowego (pkt 4.j).

Wprawdzie na teren hali produkcyjno – magazynowej zabroniony jest wjazd samochodów osobowych i ciężarowych, jednakże jeszcze raz przypomnieć należy, że samo kryterium powszechnej dostępności terenu, na którym ma odbywać się ruch lądowy nie jest przydatne w odniesieniu do sytuacji, gdy chodzi o tereny, których dostępność dla ruchu pojazdów ze swej istoty lub na podstawie szczególnych unormowań (np. zakłady przemysłowe) - jest limitowana. Jeżeli bowiem na takim terenie przygotowana jest droga przeznaczona dla ruchu wszystkich pojazdów należących do uprawnionych kategorii i taki ruch na tej drodze systematycznie się odbywa, to nie ma powodów, aby twierdzić, że nie ma on charakteru ruchu lądowego.

Pamiętać przy tym trzeba, że sama ustawa z dnia 20 czerwca 1997 roku - Prawo o ruchu drogowym poszerza zakres stosowania zasad ruchu na drogach publicznych i odnosi je także do miejsc, gdzie **realnie** odbywa się ruch lądowy w zakresie koniecznym dla uniknięcia zagrożenia bezpieczeństwa osób (art. 1 ust. 2 ustawy).

Reasumując powyższe rozważania, Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, decyzja Sądu meriti, co do skazania oskarżonego jedynie za wykroczenie z art. 70 § 2 k.w. była chybiona. W konsekwencji zaskarżony wyrok należało uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Piotrkowie Trybunalskim. Zachodzi tu bowiem sytuacja, o której mowa w art. 437 § 2 zdanie 2 k.p.k. w związku z art. 454 § 1 k.p.k., gdyż sąd odwoławczy nie może skazać za przestępstwo, gdy sąd I instancji błędnie uznał, że czyn stanowi wykroczenie. W takiej sytuacji sąd odwoławczy powinien uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania (por. komentarz do k.p.k. pod red. D. Świeckiego t. I Wolters Kluwer Warszawa 2015 str. 1394).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji winien powtórzyć postępowanie dowodowe. Sąd ten może oczywiście wykorzystać uregulowanie z art. 442 § 2 k.p.k., przestając wyłącznie na ujawnieniu niektórych dowodów. Pamiętać jednak należy, że w świetle art. 442 § 3 k.p.k., sąd, któremu przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, jest związany zapatrywaniami prawnymi, wyrażonymi przez sąd wyższego rzędu. Zachowuje wciąż natomiast całkowitą autonomię w zakresie oceny dowodów, które weryfikuje w oparciu o własne przekonanie, zgodnie z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k., a także ma pełną możliwość poczynienia własnych ustaleń faktycznych, wynikających z przeprowadzonych dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2014 roku - V KK 144/14; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2009 roku - II KK 224/08).